Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 1-go stycznia 1935 r. Cena egzemplarza 15 gr.

HASŁO

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego. P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 1. Adres Redakcji i Administracji ul. Katedralna l. 3. (księgarnia J. Pisza). Rok X.

Gdy bije nowa przeznaczeń godzina.

Gdy bije nowa przeznaczeń godzina i stajemy u wrót nowego roku, jeszcze wloką się za nami sylwestrowe nastroje, jeszcze nic nie zwiastuje, iż życie indywidualne i zbiorowe odrzuciło poza siebie stare pasmo wydarzeń i stawia drżącą stopę w niepohamowany nurt rwący w nieznaną przyszłość.

Pozornie granica to tylko kalendarzowa, wytropiona przez mędrców w bezmiarach słońc i gwiezdnych rozłogów, a przecież nie ma kraju, ani domu, ani pojedynczej nawet duszy, ażeby granica ta nie rozjaśniła się błyskawicą, czy światłami nadziei.

Jedne nadzieje z trzystu sześćdziesięciu pięciu minionych dni stanęły u tej rozstai, aby odejść po bezskutecznem łudzeniu ludów i dusz człowieczych, ale zaraz tuż staje nowy korowód tych samych mar, wyczarowanych wszystkiemi potęgami spragnionych serc.

Zeszłoroczne nadzieje przepadają w czarną, sylwestrową noc, a przepędza je w nieogarnioną przeszłość bicz żalu za te wszystkie niedole i udręki, co gradem na świat cały spadały, ujmując rękom pracy, ustom chleba, światu, ludom i państwom pokoju i zgody.

Rok temu ta sama targała nami niepewność, w tych samych kleszczach kryzysu i ubóstwa wykonań trzeszczały wiązadła życia we świecie, ta sama ponura troska przetrawiała nasze umysły.

Ileż wróżono zmian? Iluż się spodziewano przeobrażeń we wszystkich dziedzinach międzynarodowego życia?

I znowu zeszłoroczne nadzieje przepędza bicz żalu w czarną sylwestrową noc za zawody, klęski i ból.

Ale jakże cudowny jest mechanizm ludzkiej natury: na krawędzi naszego pesymizmu wyrasta promienny optymizm, strojny tęczową girlandą nowych nadziei i każe prostować schylone barki, doradza prężyć wypoczęte ręce i głowy, bo Jutro, wschodzące z Nowym Rokiem przyniesie nam nie zawody, ani gorycze, bo Przyszłość rodząca się Mocy Bożej oprze życie świata na sprawiedliwości i prawdzie, na zgodzie i miłości.

— — — — — — — — —

Państwo polskie w tej ciężkiej pracy torowania nowych dróg dla świata i własnego kraju może spokojnem okiem spojrzeć na miniony rok dążeń i zmagań. Jego włodarze bacznem okiem śledzili chmurne i posępne niebo międzynarodowych powikłań i nie opuścili żadnego dogodnego momentu, by potęgę naszej odrodzonej państwowości wśród starych ludów świata utrwalić, by z bark naszych zetrzeć ostatnie jeszcze resztki nalotów nie tak bardzo odległej niewoli.

Obowiązek swój twardy wobec historji i swego narodu spełnili z pomyślnym dla naszego państwowego życia skutkiem.

Rewolucja z 26-go roku utrwaliła w życiu polskiem nową rzeczywistość, która z rokiem każdym zyskuje na sile i potędze i w ubiegłym roku nasze życie wewnętrzne przyniosło dalsze postępy konsolidacji i zaufania do Rządu.

— — — — — — — — —

Czy my na tarnowskim, regionalnym odcinku życia publicznego spełniliśmy ciążącą na nas dań w zakresie ideologji państwowotwórczej, czy pchnęliśmy naprzód pacyfikację i konsolidację naszego społecznego współżycia?

Mimo odmienne pozory, możemy śmiało stwierdzić, że tak...

Powoli wprawdzie, ale stale i skutecznie toruje sobie w naszym tarnowskim regionalnym świecie drogę zasada, że „naczelnem prawem dobro państwa“.

W służbę tej zasady stają coraz szersze kręgi tutejszego społeczeństwa i wszystkie oznaki zdają się świadczyć, że z chaosu i nie dawnego zamętu pojęć i poczynań idziemy w jasne świty porozumienia i współpracy.

Tarnów ma przed sobą wielką przyszłość: jako wielkie zagłębie fabryczne, jako ośrodek kulturalnego życia będzie oddziaływał w szerokim promieniu, a oddziaływanie to winno być pozytywne, winno w ogólny bilans naszej państwowej kultury i gospodarstwa wnieść swoje wielkie wartości.

To są promienne nadzieje, rozjaśniające posępną noc światowego kryzysu i one stoją na straży naszego zaufania do innej lepszej przyszłości w nadchodzącym Nowym Roku.

Z niwy politycznej BBWR.

Dnia 23 bm. odbyło się zebranie Koła BBWR. w Gumniskach pod przewodnictwem prezesa Lisa. Zebrało się około stu poważnych gospodarzy. Referat polityczny wygłosił p. poseł Starzyk, gospodarczy p. poseł Jarosz.

W dyskusji brali udział liczni włościanie.

Wszystkim prenumeratorom, czytelnikom, współpracownikom i przyjaciołom „Hasła“ życzymy Dosiego Roku REDAKCJA.

Z Koła ZZZ. w Tarnowie.

W świetlicy ZZZ. w Tarnowie panuje ożywiony ruch. W czytelni siedzą robotnicy przy kilkunastu pismach, a radjo obecnie nabyte umila chwile odpoczynku. Pozatem już obecnie rozpoczyna się kurs dla analfabetek, na który zapisało się około 50 robotnic. Kursa prowadzić będą członkinie Strzelca, zawodowe nauczycielki.

Kurs męski analfabetów rozpocznie się dnia 1 stycznia. Zapisało się na niego ponad 70 robotników. Kurs ten prowadzić będzie instruktor Oświaty Pozaszkolnej p. Wodziński.

Jak więc widzimy, w świetlicy ZZZ. od jakiegoś czasu wre praca. Zarząd ZZZ. pracowników miejskich dba nietylko o pracę dla swych członków, ale również o podniesienie poziomu moralnego swych członków. Kierownictwo tej ruchliwej dziś organizacji spoczywa w rękach p. wiceprezydenta Dra Silbigera.

Z Koła Senjorów Legjonu Młodych.

W ubiegłym tygodniu odbyło się Walne Zebranie Koła Senjorów Legjonu Młodych pod przewodnictwem p. dyr. Tadeusza Machalskiego. Zebranie zagaił pięknem przemówieniem p. dyr. Machalski witając zebranych, oraz omawiając ideową pracę Legjonu Młodych. W dyskusji zabierali głos pp. Rybłewski, Kruszyna, poseł Starzyk, red. Kulesza, poczem kom. Legjonu Młodych w Tarnowie p. Kawalerski omówił pracę Legjonu Młodych, zaprotestował przeciwko kłamliwym oszczerstwom, skierowanym przeciwko Legjonowi Młodych, jakoby występował przeciwko religji i wskazał na program ideowy Legjonu Młodych, stawiający wysoko religję oraz zasady moralne swych członków.

Uchwalono wniosek, potępiający szkodliwą działalność pewnych ideowo nisko stojących ludzi, którzy kalumniatorstwem starają się stłumić ruch Legjonu Młodych.

Poczem wybrano nowy Zarząd w składzie: prezes dyr. Tadeusz Machalski, wiceprezes wiceprezydent Kołodziej, skarbnik p. Kosacz, sekretarz prof. Pęksa; członkowie Zarządu: T. Jurand-Zajtz, dyr. Gładyszowski, prof. Berszakiewicz. Komisja rewizyjna: dyr. Działo, inż. Okoń, p. dyr. Pruszyńska.

Z miasta.

W zrozumieniu ciężkiego położenia robotników komunalnych, Zarząd miasta polecił rozdzielić na święta 400 robotnikom zapomogę w gotówce oraz w deputatach.

Od 31 grudnia rozpoczną się w mieście roboty w żywszem tempie, przy których znaczna ilość bezrobotnych znajdzie zatrudnienie. Roboty te jednak rozpoczną się, jeśli napłyną z Funduszu Pracy odpowiednie kwoty, które są awizowane. Bez pomocy Fund. Pracy Magistrat znalazłby się w bardzo trudnem położeniu, gdyż liczba bezrobotnych znacznie wzrosła po zaprzestaniu robót meljoracyjnych w powiecie.

Należy się spodziewać, że Fundusz Pracy zrozumie tę wyjątkowo ciężką sytuację naszego miasta i przydzielone sumy jak najszybciej prześle.

Gwiazdka dla posterunkowego.

W wieczór wigilijny obdarzył p. wiceprezydent Kołodziej posterunkowego przy ulicy Wałowej pięknym podarunkiem gwiazdkowym, życząc mu Wesołych Świąt.

Zarząd miasta zdobył sobie tym czynem uznanie całego społeczeństwa tarnowskiego, które doskonale zdaje sobie sprawę z pełnej poświęcenia i żmudnej pracy tych obywateli, którzy stanęli na posterunku bezpieczeństwa publicznego i spełniają swą służbę często z narażeniem własnego życia, nie znając w swej służbie ni świąt, ni spoczynku.

W wigilję u p. starosty.

W poniedziałek w wieczór wigilijny zaprosił p. starosta powiatowy Lissowski na wieczerzę wigilijną posterunkowego, pełniącego służbę pod starostwem, dając tem wyraz swego zrozumienia dla pełnej poświęcenia pracy naszej policji.

Zamiast życzeń.

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożyli, p. starosta powiat. Lissowski 10 zł. na powodzian, — p. rejent Rybłewski 5 zł. i p. kom. Jurand-Zajtz 10 zł. na bezrobotnych.

Kredyty budowlane.

Już zostały przydzielone kredyty z Państwowego Funduszu Rozbudowy. Dla Tarnowa przeznaczono 225.000 złotych.

Dalsze wykłady lekarskie na terenie świetlic w Tarnowie.

W ubiegły poniedziałek wygłosił wobec licznego audytorjum w świetlicy ZPOK. p. dyr. Türschmid bardzo interesujący wykład o niesieniu pomocy w nagłych wypadkach.

Członkinie przyjęły z wdzięcznością przystępnie podane im sposoby ratowania otoczenia w razie jakiegoś nagłego wypadku.

Z Pow. Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w powiecie Tarnowskim.

Na ostatnich dwóch posiedzeniach Komitetu Powiatowego dla Powodzian uchwalono szereg ciekawych wniosków. Rozpatrywano również dotychczasowe wyniki akcji i perspektywy pomocy, jaką można uzyskać dla powodzian w najbliższej przyszłości. Z relacyj organów Komitetu Powiatowego, które są w stałym kontakcie z terenem powodziowym, oraz raportów lokalnych i rejonowych Komitetów w powiecie, jakie napływają, okazuje się, iż po bardzo silnych ograniczeniach jest do wyżywienia jeszcze przez 6 miesięcy 7429 osób na terenach powodziowych, prócz tego około 4000 dzieci na dożywieniu w szkołach w powiecie, przeważnie dzieci powodzian.

Po przeliczeniu na porcje według norm Ogólnopolskiego Komitetu Powodziowego wypada do przydzielenia 3577 porcyj normalnych i 2178 dziecinnych. Ponieważ norma wynosi dla dorosłych 450 gramów żyta, 20 gr. soli i 35 gr. słoniny, zaś dla dzieci 300 gr. żyta, 15 gr. soli i 25 gr. słoniny, przeto dla normalnego wyżywienia trzeba na styczeń tylko: 70.154½ kg. żyta, 3230½ kg. soli kuchennej i 5570 kg. słoniny, prócz tego na dożywianie dla szkół 20.900 porcyj kawy, 733 kg. cukru, 5230 kg. mąki żytniej, 5220 kg. mąki pszennej, 2080 kg. kaszy jęczmiennej, 832 kg. tłuszczu, 650 kg. soli, 5225 ltr. mleka, 28 kg. herbaty, 6240 sztuk jaj, wreszcie 656 zł. na administrację dożywiania szkolnego. Budżet ten został wysłany do Komitetu Wojewódzkiego w Krakowie.

Ziemniaki zostały przydzielone w listopadzie w ilości wystarczającej dla aprowizacji na całą zimę. Rozdano również jednorazowo fasolę w ilości po 3 kg. na głowę.

Żywność na miesiąc grudzień rozdana była przed świętami, niestety normy słoniny musiały ulec zmniejszeniu do 0.6 kg. na głowę na miesiąc, zamiast poprzedniego 1.05 kg wskutek mniejszej dostawy z Komitetu Wojewódzkiego.

Żywność pobierają Komitety Miejscowe wprost z magazynów Komitetu Powiatowego w Tarnowie i rozdają ściśle podług rozdzielników przygotowanych zgóry. Nadużyć z przydziałem żywności nie stwierdzono.

Jest nadzieja, że cukier dla Komitetów Lokalnych będzie wstrzymany tylko na miesiąc grudzień, zaś na styczeń nadejdzie.

Akcja siewna jesienna poszła zupełnie dobrze. Zarówno pszenica, jak żyto siewne zostało rozdane w proporcjach należytych, zgodnie z obliczeniami w stosunku do powierzchni zniszczonych gruntów ornych. Rozdano 2152 q żyta i 1962 q pszenicy, prócz tego 7501 q ziemniaków, do sadzenia na 70 gmin w powiecie. Z odbioru powyższych świadczeń powodzianie nadesłali dokładne pokwitowania. Akcja siewna wiosenna polegać będzie na przydziale owsa, jęczmienia, koniczyny siewnej i traw pastewnych. Odnośne rozdzielniki już sporządza Sekcja Gospodarcza Komitetu. Zaznaczyć należy, że żyto nadesłały Państwowe Zakłady Zbożowe, pszenicę zaś Wielkopolska Izba Rolnicza, ziemniaki nadesłały z Ogólnopolskiego Komitetu Powodziowego.

Najgorsze perspektywy ze wszystkich stron działalności Komitetu posiada sprawa pasz. Na terenach powodziowych pozostało do wyżywienia zgóra 4000 sztuk koni i krów w myśl jednak szczegółowych przepisów Krakowskiego Komitetu Wojewódzkiego jest zarejestrowanych tylko 1496 krów i 731 koni. Na to t. zw. rejestrowane bydło Komitet Powiatowy wydał już 901 q otrąb, 263 q owsa, 711 q siana. Jest to bardzo mało w stosunku do potrzeb, które wynoszą dziennie 629 kg owsa, 2238 kg otrąb, 2616 kg siana. Ostatnio wydano po 3½ kg soli bydlęcej na głowę rejestrowanego bydła. Aby przyjść z pomocą choćby częściowo powodzianom posiadającym bydło nierejestrowane, Komitet Powiatowy uchwalił poświęcić 3000 zł. na t. zw. Fundusz Obrotowy Pasz, za który zakupuje się otręby i inne pasze, które przewozi się następnie za bezpłatnym frachtem do Tarnowa i sprzedaje po cenie kosztu wprost z wagonu powodzianom. Są widoki otrzymania dwumiesięcznego zapasu słomy z Krakowskiej Izby Rolniczej.

Katastrofalnie przedstawia się sprawa owsa dla koni, które miały do wykonania potrójną pracę w ubiegłym sezonie: orkę jesienną, zwózkę prowiantów z Tarnowa i zwózkę materjałów budowlanych. Mimo zwiększonej pracy konie są karmione znacznie gorzej, niż w innych latach przed powodzią. Stwierdzono, że powodzianie zaczynają się masowo wyzbywać inwentarza żywego. Jeżeli uwzględnić, że podczas powodzi utonęło w powiecie 9 koni, 96 krów mnóstwo trzody chlewnej, królików, oraz około 100.000 drobiu, to zjawisko powyższe zaczyna być bardzo niepokojące. W najbliższym czasie bydło, a w szczególności konie muszą otrzymać należne im przydziały koniczyny, owsa, słomy i otrąb. W ostatnich dniach Wielkopolska Izba Rolnicza nadesłała 26 wagonów wytłoczyn buraczanych.

Akcja odbudowy zniszczonych domów i budynków gospodarczych przedstawia się dość dobrze, lecz niestety zapas gotówki na

wypłatę cieśli i murarzy na terenach powodziowych skończył się. Komitet Powiatowy odbudował 950 pieców, wydał 717.700 sztuk cegieł, 260.000 kg. wapna, 490.000 kg. cementu, 1850 m³ dłużyc, 790 m³ drzewa tartego, oraz 82.970 sztuk dachówek.

Robocizna murarska i ciesielska kosztowała 24.200 zł., wykupno wagonów, transport i administracja 14.000 zł., Zakład Ubezpieczeń od Wypadków wypłacił powodzianom 125.000 zł. jako pożyczki budowlane na zasadzie kwalifikacyj specjalnych Komisyj Budowlanych. 900 gospodarstw w powiecie otrzymało materjały budowlane. Z drzewa, które nadeszło z lasów państwowych w ilości 5000 m³, około połowy już rozdano. Wskutek roztopów i deszczów intensywność wydawania drzewa z magazynów znacznie osłabła ze względu na złą komunikację kolową.

Energiczną akcję rozwinęła również Sekcja Opieki nad Dzieckiem Komitetu. Uruchomiono 82 punkty dożywiania dzieci, na których otrzymują one herbatę z mlekiem, mleko, kawę, zupy, kasze, fasolę i bułki lub chleb. Na wyżywieniu Sekcji pozostaje 100 dzieci w ochronkach, 73 dzieci w bursach i 4000 dzieci w szkołach powiatu jest na dożywianiu.

Z innych pomocy należy wymienić w dużej ilości ubrań i obuwia, które zostały rozdane przez Komitet Powiatowy. Niestety — zapotrzebowanie nie jest pokryte nawet w jednej trzeciej części. Szczęściem mrozy i śnieżyce jeszcze nie nadeszły i brak ciepłych ubrań nie dolega jeszcze tak dotkliwie powodzianom. Z chwilą nadejścia mrozów mnóstwo dzieci natychmiast przestanie uczęszczać do szkół, gdyż nie posiadają one żadnej ciepłej odzieży.

Powiatowy Komitet rozdał 65.000 kg. węgla na opał szkół, oraz 3000 m³ drzewa na opał dla powodzian. Drzewo to nadeszło również z lasów państwowych bezpłatnie.

Z Komitetu Wojewódzkiego otrzymano 2100 zł., celem umożliwienia zakupienia krów dla tych powodzian, którzy stracili jedyne krowy w powodzi. Czternastu rodzinom wypłacił Komitet Powiatowy z powyższego funduszu po 150 zł. Ponieważ cztery rodziny jeszcze opuszczono w rejestracji krów, przeto Komitet wniósł prośbę do dodatkowy przydział 600 zł.

Powodzianom, którzy utracili konie, Komitet przydzielił 9 koni wojskowych na własność.

W najbliższych dniach Komitet zamierza wydać drukiem specjalną publikację, poświęconą swej działalności.

Całkowite wpływy Komitetu wynoszą 191.252 zł. 99 gr., rozchody zaś 171.020 zł. 32 gr. po dzień 15 grudnia br., saldo w kasie po odliczeniu zobowiązań wynosi 13.967 zł. 86 gr., co jest dla Komitetu Powiatowego niewielką sumą w porównaniu do wielkich potrzeb terenów powodziowych.

Dla porównania należy nadmienić, że samej słomy dla bydła potrzeba za około 20 tysięcy złotych, nie licząc innych pasz, żywności, potrzeb budowlanych, dożywiania dzieci, kosztów transportów i administracji i t. d. Wobec tego, że transport żywności na grudzień nadszedł dopiero 16-go grudnia i istnieją pewne niejasności formalne, Komitet uchwalił wysłać delegację specjalną do Komitetu Wojewódzkiego w Krakowie.

Z innych uchwał należy nadmienić bardzo znamienną uchwałę o reskrypcjach przeciwko nieuczciwym powodzianom:

„Ktokolwiek z korzystających z pomocy Powiatowego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Tarnowie przedstawi Komitetowi względnie organom na terenie powiatu fałszywe wykazy co do obszaru gruntu pod zasiew zbóż, roślin pastewnych lub obsadzenia ziemniakami, lub korzystając z nieświadomości Komitetu przyjmuje większe ilości zboża, nasion lub ziemniaków, a nie zgłasza ich nadmiaru z powodu zaszłych w międzyczasie zmian co do koniecznego zapotrzebowania i przyjmując przeznaczone zboża i nasiona na zasiew, a ziemniaki na sadzenie, używa je na inny cel, niż było w programie gospodarczym Komitetu Powiatowego.

Ktokolwiek z korzystających z aprowizacji Powiatowego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Tarnowie podaje mylne informacje, które mają być podstawą przydziału, nie zgłasza zmian, zaszłych w podstawach do kwalifikowania na aprowizację i przez to wprowadza w błąd Powiatowy Komitet w Tarnowie — będzie karany dyscyplinarnie przez pozbawienie go wszelkiej pomocy Powiatowego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Tarnowie, a w razie zaistnienia czynów występnych będzie podany do sądu przez Powiatowy Komitet w Tarnowie".

Życzenia noworoczne

Życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Rządu przyjmować będzie p. starosta powiatowy Lissowski w dniu 1 stycznia od godz. 11.30 do 13.

Gwiazdka dla biednych dzieci gmin podmiejskich.

Staraniem p. starosty powiat. Lissowskiego obdarowano 700 dzieci w gminach podmiejskich paczkami żywnościowemi. Akcję tę powierzono zawsze ruchliwemu i chętnemu do pracy organizacyjnej Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet. Przewodnicząca p. Sobolewska w towarzystwie p. Somnickiej i p. Wojciechowskiej objechały 7 gmin i w obecności wójtów i kierowników szkół dokonały rozdziału.

Gwiazdka w Przedszkolu na Pogwizdowie.

Rozrzewniająca uroczystość gwiazdkowa odbyła się w niedzielę w przedszkolu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet dla najbiedniejszych dzieci mieszkańców baraków.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością: p. ref. Gołkowski, p. wiceprez. Kołodziej, ks. prałat Dr Rec, p. poseł Starzyk i Jarosz, p. insp. Zachaczewski i Steranka, p. rej. Rybłewski, p. Dr Waręda, p. dyr. Prechitko,

Do zebranych dzieci i ich rodziców przemówiła p. Sobolewska, przewodn. ZPOK., a zarazem kierowniczka referatu opieki nad matką i dzieckiem.

Dzieci przy drzewku śpiewały kolendy i odegrały okolicznościową sztuczkę, starannie przygotowaną przez wychowawczynię przedszkola p. M. Korasadowiczówne.

160 dzieci zostało obdarowanych struclami, upieczonemi i ofiarowanemi przez członkinie ZPOK., pończochami i cukierkami.

Nadto mniejsze dzieci w liczbie 100 i 60 osób najbiedniejszych, zamieszkałych w barakach, także otrzymały strucle.

Składajcie datki na powodzian

Kronika karnowałowa.

Wielka Zabawa Sylwestrowa.

Związek Legjonistów Polskich Oddział w Tarnowie urządza w poniedziałek dnia 31 grudnia 1934 Wielką Zabawę Sylwestrową w salach Stow. „Gwiazda". Zabawa ta już to dla licznych atrakcyj i występów artystów-humorystów, już to dla świetnej orkiestry jazz-bandowej i taniego bufetu zapowiada się świetnie.

Wielki bal „Legjonu Młodych".

Jak się dowiadujemy, Akademicki Oddział Legjonu Młodych przygotowuje na 5 stycznia 1935 r. wielki bal w salach lustrzanych Kasy Oszczędności z udziałem pierwszorzędnej orkiestry z Krakowa.

Piękna tradycja zeszłorocznego balu daje nam rękojmię, że bal ten będzie dużą atrakcją tego nowego karnawału.

Raut na dochód Domu dla Nieuleczalnie Chorych.

W sobotę dnia 12 stycznia odbędzie się w sali lustrzanej Kasy Oszczędności i w salach kasyna w Tarnowie Wielki Raut na dochód Domu dla Nieuleczalnie Chorych, który rok rocznie jest sensacją karnawału. I w tym roku czyni komitet urządzający z p. starościną Lissowską na czele starania, aby Raut ten wypadł świetnie.

Dowiadujemy się, że część koncertowa jest na wysokim artystycznym poziomie, zaś do tańca przygrywać będzie świetna orkiestra jazzbandowa.

Wielkie Święto Szpitala Tarnow.

W 1935 r. obchodzić będzie szpital powszechny im. Prez. Mościckiego w Tarnowie stulecie swego istnienia.

W r. 1835 dzięki staraniom ówczesnego biskupa tarnowskiego Pischtka utworzono „Szpital ubogich i chorych", który miał pielęgnować chorych bez względu na ich wyznanie i pochodzenie.

Później szpital przechodził różne fazy i zawsze spełniał swe zadanie. Zasięg tego szpitala jest bardzo duży, obejmuje powiaty tarnowski, dąbrowski, brzeski, mielecki, ropczycki. a od czasów odrodzonej Polski również część woj. kieleckiego (Stopnica, Staszów, Nowy Korczyn).

Obecnie liczy 230 łóżek, posiada 6 oddziałów szpitalnych.

Leczeniem zajmuje się czterech lekarzy z dyrektorem Dr Wilhelmem Türschmidem na czele, który dzięki swej wysokiej wiedzy i energji, postawił szpital na prawdziwie wysokim poziomie.

Jego zasługą jest przebudowa sal operacyjnych oddz. położniczego, zmechanizowanie pralni, a obecnie nowocześnie urządzony pawilon zakaźny; w projekcie jest nadbudowa II p. nad pawilonem chirurgicznym, do czego zmusza ogromna ilość chorych i wskutek tego przepełnienie szpitala. Czego dowodem jest, że w ub. roku leczyło się około 6.000 chorych, operacyj przeprowadzono około 2.000.

Jak się dowiadujemy, uroczystości jubi-

leuszowe, oraz otwarcie oddziału zakaźnego ma zaszczycić swą obecnością p. Prezydent Mościcki, który zezwalając na zaszczytne nazwanie Swojem imieniem i nazwiskiem szpitala tarnowskiego, przyjął poniekąd protektorat nad rozbudową i nad uroczystościami szpitala.

Drukujemy artykuł chłopa z naszego powiatu, który świadczy o wielkiem zainteresowaniu się wsi sprawami publicznemi.

Wieś a gmina zbiorowa.

Podług oświetlenia nowej ustawy samorządowej, gmina zbiorowa wiejska ma być podstawową komórką administracji samorządowej i zarazem rządowej, fundamentem, na którym oprze się wyższa administracja. Aby ta komórka, to jak je nazywają najmniejsze, lecz może najważniejsze w administracji ogólnej Kółko, działało dobrze, sprawnie i bez zgrzytów, trzeba, aby wieś jako materjał, z którego to Kółko powstaje, znała i rozumiała cele i zadania gminy zbiorowej.

Wybory gromadzkie dały liście prorządowej przytłaczającą większość mandatów radzieckich, tak, że opozycjonistów w radach gromadzkich prawie że niema, stąd więc na nas spada całkowita odpowiedzialność za dobre krążenie tego Kółka.

Nie można więc spocząć na laurach. ale trzeba prowadzić zaczętą pracę do końca.

Aby więc wieś zrozumiała i starała się o dobre funkcjonowanie gminy zbiorowej, trzeba jej w sposób przystępny, prosty przedstawić, jak to funkcjonowanie ma wyglądać.

Najlepszą rzeczą byłoby urządzenie w każdej gromadzie odczytu czy referatu o znaczeniu, wartości i celach gminy zbiorowej, o współpracy gromady i pojedynczych jej członków z gminą.

Praca taka jest potrzebna, bo panowie opozycjoniści, choć tak sromotnie przegrali wybory gromadzkie, nie uspokoili się i dalej prowadzą robotę destrukcyjną, aby do nowej gminy wprowadzić zamęt, zgrzyty, któreby uniemożliwiały jej prawidłową pracę.

Trzeba bowiem przyznać, że mało znajduje się na wsi ludzi, którzyby znali dobrze cele i zadania gminy zbiorowej. Nawet niektórzy nasi wiejscy działacze nie bardzo dawali sobie radę, gdy dobry „wyjadacz" opozycyjny zaatakował ich na tym punkcie.

Taki wyjadacz opozycyjny ujeżdżał tylko na jednym koniku, a tym były pensja wójta, sekretarza gminy i dalszego personelu pomocniczego. On widział tylko wydatki, bo to leżało w jego celu, a o dobrych stronach ani pisnął.

Dlatego też, chociaż wieś przez wybory gromadzkie opowiedziała się za rządem, to jednak nie mamy w tem pewności, że zrozumiała ona całkowicie zalety i zadania gminy zbiorowej.

Przez wybory te wypowiedziała się wieś w tem, że **wierzy i ufa całkowicie rządowi.**

Zaufanie to trzeba nietylko utrzymać, lecz i pogłębić.

Trzeba wyrywać ostatnie kiełki opozycji, mówiąc wsi, co zyskuje przez gminę zbiorową. Wyrywaniem kiełków opozycji, a zarazem pogłębianiem zaufania wsi do rządu będzie urządzanie takich odczytów. Odczyt taki nie będzie wymagał specjalnych sił, obeznanych w dziedzinie samorządowej, bo przestudjowanie ustawy o gminie zbiorowej i broszury o gminach zbiorowych w Małopolsce, wydanej przez BBWR., da łatwą możność ujęcia tematu i zamienienia suchych paragrafów i przepisów w prostą, zrozumiałą przez wieś i chłopa mowę, a to zrobi ich chętnymi do pracy dla dobra gromady, gminy i państwa.

Nadmieniam, że podobny referat miał w swojem sprawozdaniu poselskiem p. poseł Starzyk dnia 25 listopada br. w Rzędzinie. Referat ten został bardzo przychylnie przyjęty przez zgromadzonych chłopów z Rzędzina i z kilku sąsiednich wsi, którzy wyrażali żal, że tak mało do tego dnia wiedzieli o gminie zbiorowej.

J. Łado.

Sole mineralne wzmacniają organizm.

Sole mineralne, zwłaszcza wapnia, fosforu i żelaza są dla organizmu bardzo pożyteczne, gdyż ułatwiają czynności trawienia i wchłaniania przez organizm spożytych pokarmów przez regularną przemianą materji.

Badania naukowe wykazały, że pożywienie współczesnego człowieka jest przeważnie ubogie w te składniki, których zresztą znaczne ilości tracimy wskutek przemiału zboża na drobne kasze i na mąkę.

Fosfor jest składnikiem każdej żywej komórki organizmu, wydatnie zasila mózg i mlecz pacierzowy, a wraz z wapniem warunkuje rozwój i sztywność układu kostnego. Wapień poza tem odgrywa ważną rolę, gdyż utrzymuje zdolność krzepnięcia krwi. Żelazo wchodzi w skład czerwonych ciałek krwi i warunkuje zdrową krew, zdolną do pochłaniania tlenu, regulując ilość energji, wyprodukowanej w organiźmie.

Akwizytor pocztowy.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów powołało do życia akwizytorów pocztowych, jako czynnik, utrzymujący łączność między organami państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" a korzystającemi z jej usług sferami handlowemi i przemysłowemi.

Akwizytorzy pocztowi mają za zadanie zapoznać szerszy ogół z usługami świadczonemi przez przedsiębiorstwo „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" z uzgodnieniem w tym kierunku oraz z nowo zaprowadzonemi działami służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, oraz przyjmować postulaty sfer handlowych, przemysłowych i gospodarczych z zakresu pożądanych ulepszeń, które należałoby zaprowadzić.

Jak z powyższego wynika, tendencją Ministerstwa Poczt przy powołaniu do życia akwizytorów było jaknajdalej idące ułatwienie klienteli korzystania z usług poczty.

Ogłoszenie licytacji

Dnia 16-go stycznia 1935 roku o godzinie 9-tej rano odbędzie się w sali Zakładu Zastawniczego

publiczna licytacja

niewykupionych dłużej jak rok i 6 tygodni zastawów tj. zedarków, klejnotów, korali i srebra.

Tarnów, dnia 24 grudnia 1934 r.

Z Dyrekcji Zakładu Zastawniczego funduszu poupadłych mieszczan.

Spis pojazdów mechanicznych.

Stosownie do obwieszczeń, wydanych przez pp. starostów powiatowych, Urząd Wojewódzki w Krakowie podaje do wiadomości, że w okresie od 1 do 15 stycznia 1935 r. odbędzie się spis wszelkich pojazdów mechanicznych tak zarejestrowanych, jak i niezarejestrowanych.

Posiadacze pojazdów mechanicznych powinni najdalej do 15 stycznia 1935 r. zgłosić posiadany pojazd mechaniczny do terytorjalnie właściwego starostwa (lub zarządu miasta) na odpowiednich „blankietach zgłoszeń". Blankiety te wydają bezpłatnie zarządy gminne lub komisarjaty P. P.

Z Tuchowa.

Dnia 16 grudnia br. w Tuchowie staraniem BBWR. odbyło się zebranie Rodzicielskie. Do licznie zebranych rodziców, którzy posyłają dzieci do szkół średnich do Tarnowa przemówił p. J. Prokop, dyrektor Seminarjum męskiego w Tarnowie: „Nowy ustrój szkolny i współpraca domu rodzicielskiego ze szkołą". Poruszane aktualne sprawy przez prelegenta, wygłoszone ze swadą, treściwe i płynące ze serca, przyjęli słuchacze z wielkiem zadowoleniem.

Po ożywionej dyskusji rodzice zapraszali prelegenta jeszcze do Tuchowa, dając do zrozumienia, że podobne zebrania są bardzo korzystne dla rodziców.

Sygn. akt. III. Km. 2622/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Tarnowie rewiru III., zamieszkały w Tarnowie ul. Legjonów 4, na zasadzie art. 602 KPC. obwieszcza, że w dniu 15 stycznia 1935 r. od godz. 9 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do p. Honoraty Nowak w jej lokalu w Tarnowie ul. Aleja Piaskowa 47, składających się: 1 pierścionek złoty z dwoma brylantami, 1 psycha z lustrem, 1 szafa jasna, 1 futro bronzowe, 5 sukien damskich, 1 sweter wełniany, 1 klódka mosiężna, 2 torebki damskie skórkowe, 1 obrus brokatowy, 1 żelazko elektryczne, 1 garnitur do ondulowania, 1 garnitur stołowy (6 noży, 12 widelców, 6 łyżeczek małych, 3 łyżki duże, 1 chochelka, 1 nożyk), rękawiczki skórkowe, 1 kapa brokatowa biała, 1 śniegowce bronzowe, 2 walizki fibrowe, 1 kufer zielony mosiężny, serweta brokatowa na maszynę, 2 prześcieradła flanelowe, 1 obrus biały, 4 koszule i kombinacje, 1 kredens kuchenny biały, 2 krzesełka gięte jasne, 1 zegarek damski złoty.

Przedmioty powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Tarnów, dnia 28 grudnia 1934 r.

Stanisław Wojciechowski, komornik.

Wydawca i odpow. redaktor: Antoni Olszówka. Z drukarni J. Pisza w Tarnowie.